

Sygn. akt III AUa 3243/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSO del. Beata Torbus
Protokolant	Beata Przewoźny

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. P. (J. P. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 4 września 2013r. sygn. akt VIII U 819/13

**1. oddala apelację,**

**2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego J. P. kwotę 120zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

/-/SSA J. Pietrzak /-/SSA M. Procek /-/SSO del. B. Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 3243/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 września 2013 roku Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 14 marca 2013 roku i przyznał ubezpieczonemu J. P. prawo do emerytury począwszy od 1 stycznia 2013r. Natomiast w punkcie

z wyroku zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 stycznia 2013r. ubezpieczony (ur. (...)) złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Zaskarżoną decyzją z dnia 14 marca 2013r. ZUS Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu J. P., urodzonemu (...), prawa do emerytury

z uwagi na brak wymaganego 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu jako okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach okresu od 10 stycznia 1986r. do 31 października 1993r. z uwagi na niewłaściwe udokumentowanie. Powyższy okres pozostaje w ocenie organu rentowego bez wpływu na treść decyzji bowiem organ zaliczył ubezpieczonemu tylko 1 rok, 4 miesiące i 9 dni jako okres pracy w warunkach szczególnych.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji do pracy w warunkach szczególnych organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu okresu zatrudnienia w powyższym okresie z uwagi na fakt, iż między świadectwem pracy z dnia 18 września 2006r., a świadectwem pracy

w szczególnych warunkach z dnia 12 września 2009r. występują rozbieżności co do zajmowanego stanowiska. Ze świadectwa pracy wynika, że ubezpieczony pracował na stanowisku ślusarza na powierzchni, podczas gdy w świadectwie pracy w szczególnych warunkach wpisano jak stanowisko pracy - kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Odnośnie pozostałych okresów pracy na kopalni, organ rentowy stanął na stanowisku, że wobec braku stosownych świadectw pracy w szczególnych warunkach nie może ich zaliczyć do takiego okresu zatrudniania.

Dalej na podstawie akt osobowych ubezpieczonego Sąd Okręgowy ustalił,

iż od 10 czerwca 1969r. ubezpieczony jest zatrudniony w (...) Spółka Akcyjna Oddział KWK (...). W okresie od 18 czerwca 1969r.

do 26 października 1970r. ubezpieczony wykonywał pracę młodszego górnika stale pod ziemią, a przez okres kolejnych dwóch lat odbywał zasadniczą służbę wojskową, w czasie której uległ wypadkowi. W dniu 14 listopada 1972r. ubezpieczony wrócił do pracy, gdzie powierzono mu stanowisko kierowcy ciągnika na powierzchni, które wykonywał do 31 października 1973r. Od 1 listopada 1973r. do 9 stycznia 1986r. ubezpieczony zgodnie z dokumentacją akt osobowych posiadał angaż mechanika samochodowego na powierzchni, a od 10 stycznia 1986r. do 31 października 1993r. posiadał angaż na stanowisku ślusarza na powierzchni. Zaś od 1 listopada 1993r. ubezpieczony otrzymał angaż ślusarza remontowego na powierzchni, a od 1 czerwca 2005r. starszego ślusarza na powierzchni.

W toku postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji, na podstawie zeznań świadków A. B., K. K., T. C. i wyjaśnień ubezpieczonego słuchanego w charakterze strony, ustalił jednak, iż ubezpieczony od 14 listopada 1972r. najpierw wykonywał pracę kierowcy ciągnika, a następnie kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej powyżej 3,5 tony. Obowiązki te ubezpieczony wykonywał do 31 października 1993r.

Sąd ten wskazał, że ubezpieczony w okresie od listopada 1972r. do stycznia 1986r. pracował w Oddziale Transportowym w KWK (...). Po likwidacji tego oddziału w 1986r. ubezpieczony został przeniesiony wraz z samochodem ciężarowym do Oddziału Elektromechanicznego, gdzie pracował do 31 października 1993r. W związku z restrukturyzacją kopalni w 1993r. usługi transportowe zostały przekazane spółce zewnętrznej. Ubezpieczony nie zdecydował się na przejście do powyższej spółki, kontynuując pracę dla kopalni, otrzymując angaż ślusarza i zaprzestając wówczas wykonywania faktycznie pracy kierowcy samochodu ciężarowego.

W powyższym spornym okresie tj. od 14 listopada 1972r. do 31 października 1993r. ubezpieczony, początkowo przez okres 1-1,5 roku jeździł ciągnikiem z przyczepą,

a następnie po pozytywnej weryfikacji umiejętności ubezpieczonego jako kierowcy ciągnika, został mu przydzielony samochód ciężarowy o masie całkowitej powyżej 3,5 tony.

W tym okresie ubezpieczony jeździł wyłącznie samochodami ciężarowymi marki J., S., rozwożąc materiały budowlane, narzędzia, obudowy, cegły, piasek na rzecz różnych obiektów kopalnianych jak: szyby wentylacyjne, przepompownie lub podsadzki, zaopatrywał również w materiały oddziały kopalni np. oddział zaopatrzeniowy czy budowlany. Takie prace wykonywał stale przez co najmniej 8 godzin dziennie. Zdarzało się, że pracował w godzinach nadliczbowych. Ubezpieczony nie był kierowany do innych prac, w szczególności nie pracował w warsztacie mechanicznym ani jako ślusarz.

Ponadto na podstawie wyjaśnień pracodawcy ubezpieczonego przedstawionych w piśmie z dnia 21 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy ustalił, iż rozbieżności co do zajmowanego stanowiska pracy w okresie od 10 stycznia 1986r. do 31 października 1993r. między świadectwem pracy z dnia 18 września 2006r. oraz świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 12 września 2009 r. wynikają z faktu, iż po likwidacji oddziału transportowego ubezpieczony został wraz z samochodem ciężarowym przeniesiony do Działu Elektromechanicznego, gdzie zgodnie z Taryfikatorem Kwalifikacyjnym nie przewidywano stanowiska kierowcy samochodu ciężarowego. Ubezpieczonemu wobec tego przypisano formalnie stanowisko ślusarza, jednak w rzeczywistości cały czas wykonywał on obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej powyżej 3,5 tony.

Sąd Okręgowy ustalił również, że w spornym okresie zatrudnienia wraz z ubezpieczonym pracowali świadkowie: A. B. - mechanik samochodowy na warsztacie, zatrudniony od 1972r. do 1994r., K. K. - planistka, która wydawała „karty drogowe” dla kierowców, zatrudniona od 1961r. do 1993r., T. C. - sztygar zmianowy, przełożony ubezpieczonego, zatrudniony od 1979r. do 1993r.

Nadto Sąd ten ustalił, że ubezpieczony legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999r. okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 29 lat, 5 miesięcy i 26 dni. Ukończył 60 lat życia z dniem(...) i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Dokonując rozważań prawnych Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 32 ust. 1 i 4, art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227) oraz § 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) uznając, że J. P. legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganym 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Motywuując swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wskazał, że przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, bowiem do takiej pracy należało zaliczyć mu okres zatrudnienia w (...) Spółka Akcyjna Oddział KWK (...) w Z. w okresie od 1 listopada 1973r. do 31 października 1993r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony.

Zdaniem tego Sądu z materiału dowodowego wynika, że w okresie od 14 listopada 1972r. do 31 października 1973r, wykonywał obowiązki kierowcy ciągnika, a w okresie od 1 listopada 1973r. do 31 października 1993r. wykonywał wyłącznie pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Woził materiały na potrzeby przemysłu górniczego. Taką pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i nie był kierowany do innych prac.

Powyższe prace - prace kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej powyżej 3,5 tony, a także prace kierowcy ciągników z przyczepą zostały wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) w Dziale VIII tego wykazu pod poz. 2 i 3 jako uprawniające do uzyskania prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Według Sądu pierwszej instancji nie zasługuje na uwzględnienie zarzut podnoszony przez organ rentowy w kwestii istnienia rozbieżności, w zakresie stanowiska pracy zajmowanego przez ubezpieczonego, między świadectwem pracy, a świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a także nieudokumentowanie pozostałych okresów pracy stosownym świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach

w spornym okresie. Fakt wykonywania pracy kierowcy samochodów ciężarowych o masie całkowitej powyżej 3,5 tony został - zdaniem tego Sądu - wykazany w postępowaniu sądowym za pomocą innych dowodów. Jednocześnie powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreślił, że w postępowaniu odwoławczym przed Sądem nie obowiązują bowiem ograniczenia dowodowe jakie występują w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, a Sąd może ustalić okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość jak: okresy zatrudnienia, w tym wykonywanie pracy

w warunkach szczególnych, za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984r.

sygn. III UZP 6/84, uchwała Sądu Najwyższego z 21 września 1984r. sygn. III UZP 48/84, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006. I UK 179/06, LEX nr 342283).

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy fakt wykonywania pracy kierowcy samochodów ciężarowych o masie pow. 3,5 tony ustalił w szczególności za pomocą zeznań świadków. Sąd ten wskazał, że dał wiarę ich zeznaniom potwierdzającym taki charakter pracy ubezpieczonego, uznając te dowody za spójne logiczne i wzajemnie się uzupełniające,

a ponadto znajdujące potwierdzenie w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, dokumentach pracowniczych przedłożonych przez ubezpieczonego jak

i w wyjaśnieniach pracodawcy ubezpieczonego oraz przedłożonej przez tego pracodawcę charakterystyce pracy ubezpieczonego.

W konsekwencji wobec legitymowania się przez ubezpieczonego wymaganym

15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych oraz spełnieniem pozostałych przesłanek ustawowych, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd I instancji orzekł w punkcie drugim wyroku - na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, apelujący zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd I Instancji granic swobodnej oceny dowodów i błędne przyjęcie, że odwołujący posiada na dzień 1.01.1999r. wymagany 15-letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2009.153.1227 j.t. z późn. zm.) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U.1983.8.43 z późn. zm.), poprzez błędne przyznanie odwołującemu prawa do emerytury od dnia 01 stycznia 2013 r.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że jego zdaniem zeznania świadków są ogólnikowe i pomijają istotny szczegół jakim jest praca ubezpieczonego jako kierowcy samochodu M.. Organ rentowy podkreślił, że ubezpieczony

zeznał na rozprawie w dniu 30 sierpnia 201r., sygn. akt VIII U 1050/11, że po powrocie z wojska jeździł m.in. samochodem M., a dopiero później jeździł samochodem ciężarowym o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t. Zdaniem apelującego Sąd Okręgowy pominął zupełnie ten fakt. Nadto podniósł, że pismem z dnia 21 czerwca 2013r. KWK (...) w Z. wyraźnie podała, że nie może przekazać szczegółowej informacji na temat wykonywanych przez ubezpieczonego czynności w okresie od 14 listopada 1972r.

do 9 stycznia 1986r. Organ rentowy odwołując się do stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 kwietnia 2013r., sygn. akt III AUa 1030/12 wskazał, że same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na powyższą apelację, ubezpieczony wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne uznał, iż apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie wnioskodawca domaga się przyznania prawa do świadczenia emerytalnego opisanego treścią art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013, poz. 1440, dalej jako ustawa o emeryturach). Zatem należy stwierdzić, że bezspornie ubezpieczony:

- osiągnął wiek przewidziany w art. 32 cytowanej ustawy,
- w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27;
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego;

spór zaś dotyczył jedynie przesłanki w postaci okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn.

Tak więc, należy wskazać, że art. 32 cytowanej ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. stanowi, iż ubezpieczonym zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1.

Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ust. 4 cytowanego przepisu stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Owe przepisy dotychczasowe to powołane przez Sąd Okręgowy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Trzeba zatem wskazać, że przepis § 4 tegoż rozporządzenia RM stanowi, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące przesłanki:

- 1) osiągnął wiek 60 lat,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, tj. 25 lat pracy, w tym co najmniej 15 lat pracy wymienionej w Wykazie A.

Wbrew twierdzeniom, na które powołuje się apelujący, Sąd Okręgowy nie naruszył granic swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c., albowiem ich wiarygodność i moc ocenił według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966r., sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999r., sygn. I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002r., sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002r., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania).

Odnosząc powyższe dyrektywy do ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, w aspekcie wskazywanych przez skarżącego uchybień, nie sposób przyjąć zasadności jego argumentacji, że Sąd Okręgowy uznał dowolnie, wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że odwołujący się w okresie objętym sporem stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę w szczególnych warunkach, tj. od 1 listopada 1973r. do 31 października 1993r. w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Wbrew twierdzeniom organu rentowego, w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadków A. B., K. K., T. C. oraz wyjaśnienia ubezpieczonego słuchanego w charakterze strony, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Świadek A. B. pracujący w KWK (...) od 1972r.

do 1994r. w Oddziale Transportowym na stanowisku mechanika samochodowego na warsztacie zeznał w sposób kategoriyczny, że ubezpieczony po przyjściu do pracy na Oddział transportowy tylko przez okres roku pracował jako kierowca ciągnika. Następnie ubezpieczony pracował już cały czas jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, typu J. bądź S..

Świadek szczegółowo opisał zakres czynności wykonywanych w tym czasie przez ubezpieczonego, wskazując między innymi, że wnioskodawca rozwoził materiały na oddział budowlany i zaopatrzeniowy w kopalni. Jednocześnie podkreślił, że widywał się codziennie

w pracy z ubezpieczonym i wie, że nie pracował w spornym okresie jako mechanik samochodowy, a poza tym świadek stwierdził, iż ubezpieczony nie zna się na pracy mechanika.

Również świadek K. K., pracująca w KWK (...)

w Oddziale Transportu jako planistka w okresie od 1961r. do 1993r., zeznała,

że ubezpieczony bez wątpienia pracował w Oddziale transportowym, najpierw jako kierowca ciągnika, a później jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. Świadek ten podkreślił, że codziennie wydawał tzw. karty drogowe dla kierowców, w tym dla ubezpieczonego. Jednocześnie stanowczo wykluczyła aby ubezpieczony w spornym okresie pracował jako mechanik samochodowy. Nadto wskazała, że ubezpieczony nie jeździł Ż. czy też M., a wyłącznie samochodami ciężarowymi powyżej 3,5 tony.

Bezpośredni przełożony ubezpieczonego, T. C. – pracujący w KWK (...) jako sztygar zmianowy w okresie od 1979r. do 1993r. – także w sposób nie budzący żadnych wątpliwości zeznał, że ubezpieczony, choć formalnie był zaszeregowany jako mechanik samochodowy bądź ślusarz mechanik, to faktycznie pracował w spornym okresie jako kierowca

samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony typu J. bądź S.. Według zeznań świadka, praktyka taka wynika z tego, iż na kopalni nie było wyodrębnionego stanowiska „kierowca”.

Wyjaśnienia ubezpieczonego w pełni korespondują z zeznaniami powyższych świadków. Ubezpieczony również kategorycznie wskazał, że w spornym okresie pracował cały czas jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w świetle treści powyższych osobowych źródeł dowodowych oraz wyjaśnień pracodawcy ubezpieczonego przedstawionych w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2013r., trafnie uznał, iż rozbieżności co do zajmowanego stanowiska pracy w okresie od 10 stycznia 1986r. do 31 października 1993r. między świadectwem pracy z dnia 18 września 2006r. oraz świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 12 września 2009r. wynikają wyłącznie z faktu, iż po likwidacji oddziału transportowego ubezpieczony został wraz z samochodem ciężarowym przeniesiony do Działu Elektromechanicznego, gdzie zgodnie z Taryfikatorem Kwalifikacyjnym, nie przewidywano stanowiska kierowcy samochodu ciężarowego. Ubezpieczonemu wobec tego przypisano formalnie stanowisko ślusarza, jednak w rzeczywistości cały czas wykonywał on obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej powyżej 3,5 tony.

Uwzględniając jednak zarzuty stawiane przez organ rentowy, Sąd Apelacyjny postanowił na mocy art. 382 k.p.c. uzupełnić materiał dowodowy dopuszczając dowód zgromadzony w aktach Sądu Okręgowego w Gliwicach o sygn. akt VIII U 1050/11 na okoliczność treści wyjaśnień składanych przez ubezpieczonego w tymże postępowaniu.

Z treści protokołu rozprawy z dnia 30 sierpnia 2011r. nie wynika wbrew temu co twierdzi skarżący, aby ubezpieczony miał zeznać, iż „po powrocie z wojska jeździł samochodem M., a dopiero później jeździł samochodem ciężarowym o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 ton”. Ubezpieczony zeznał wówczas bowiem, że „pracowałem tam jako kierowca najpierw ciągnika, a później samochodów ciężarowych o masie powyżej 3,5 ton marki (...)”.

Przy czym podczas przesłuchania w toku rozprawy apelacyjnej, ubezpieczony wskazał, że wprawdzie podał, iż kierował samochodami marki (...), ale były to sporadyczne sytuacje, a poza tym każdy z M. w kopalni miał masę powyżej 3,5 tony. Jednocześnie podkreślił, że zawsze jego zasadniczym samochodem był J. lub S..

Nadto Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczony uprawnienia do kierowania samochodami ciężarowymi w kategorii C posiada od 2 stycznia 1974r., przy czym wszystkie egzaminy w tym zakresie zdał w trakcie odbywania zasadniczej służby wojskowej. Ubezpieczony wyjaśnił, że dopiero po zakończeniu służby wojskowej zwrócił się o wydanie mu dokumentu prawa jazdy, gdyż wcześniej nie było mu ono potrzebne. Jak wskazał, po wypadku podczas służby wojskowej chorował, a następnie kierował ciągnikiem jedynie na placu drzewnym kopalni, w związku z czym nie potrzebował wcześniej prawa jazdy na samochody ciężarowe.

Biorąc zatem pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony dotychczas w sprawie przed Sądem Okręgowym oraz ustalenia poczynione na etapie postępowania apelacyjnego nie sposób podzielić stanowiska zaprezentowanego przez organ rentowy w środku odwoławczym.

Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza szczegółowe, kategoryczne i spójne zeznania świadków - będących osobami obcymi w stosunku do ubezpieczonego - oraz wyjaśnienia samego ubezpieczonego w połączeniu ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją pracowniczą ubezpieczonego i faktem posiadania uprawnień do prowadzenia samochodów ciężarowych w kategorii C daje uzasadnione podstawy do przyjęcia, że Sąd Okręgowy, po trafnym zaliczeniu ubezpieczonemu okresu pracy w KWK (...) na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 ton do pracy w warunkach szczególnych, słusznie uznał, iż ubezpieczony legitymuje się wymaganym prawem, co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych

i bezspornie spełnił wszystkie pozostałe przesłanki ustawowe do przyznania mu prawa do świadczenia emerytalnego opisanego w art. 184 ustawy o emeryturach.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, iż apelację jako bezzasadną należało - na mocy art. 385 k.p.c. - oddalić.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 2 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 tekst jednolity).

/-/SSA J. Pietrzak /-/SSA M. Procek /-/SSO del. B. Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia ek